

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYCNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha druku ũ adnej pałoscy.Z polskaj ekanamičnaj palityki na ziemiach
biełaruska-litoŭskich.

Ad času kali polskim endekam udalosia razwalić adzinuju sapraŭdy krajowuju ũ nas ekanamičnuju arhanizacyju — Wilenski Sajuz Kooperatywaŭ, usio žyćcio haspadarčaje ũ našym krai ũliłosia i prapala ũ žyćci kazionna-polskim. Asnowa i warunak ekanamičnaha rostu — prywatnaja inicjatywa i supracouñiciwa ũsich krajowych elementaŭ haspadarčych stalisia ad hena ha mamentu i biazmetnymi niemahčymymi. Lo hičnyja wysnaŭki endecka-polskaha šowianizmu musili dawiaści kraj naš da torby i — pryznajmo praŭdu — całkom dawiali.

Jakaja-ž uwa ũsim hetym rola polskich raźbiwalnikaŭ krajowawa ũ nas supracouñictwa na hruncie ekanamičnym? Adnaz dźwiuch: 1. abo wynikaŭ pracy swaje, a žabrańčańnia našaha Kraju Palaki nie pradubačyli i tymsamym lišni jšče raz dakazali swaju haspadarčuju niaŭmiełaść i niazdolnaść, što ũrešcie nie ad siahońnia celamu šwietu wiedama, 2. abo da wynikaŭ „pracy“ swaje ũ nas Palaki jšli susiom šwiadoma, kab nieahladajučysia na pašledztwy, zaŭladać našym Krajem i palityčna i haspadarča, h. zn. uziać sabie sytuju z nas zapłatu za pryniesienija nam „wolnaść, roŭnaść i braterstwa“.

Tak ci hetak, rola Palakoŭ u haspadarčym žyćci našaha kraju zwodzilasja i zwodzicca da adnaho: umieła ci niaŭmieła, usioroŭna z jakoj metaj, ale zaŭsiody tolki kirawać i zahadywać. Zasleplenyja pieramohaj palityčnaj Palaki nia choćuć zhadzicca na rolu zwyčajnaha tolki supracouñika. Adsunuli Bielarusou, adsunuli Ličwinoŭ, a dzie tolki zmahli — i inšych. Astalisia sami. Usio zdajecca stałasja pa myśli. Tolki plady pracy akazalisia jakraz pracuŭnymi, bo adnastaronnaj dyktoŭki niacierpiačaje žyćcio haspadarčaje, zamiest padymacca, niastrymana waliłasja ũ biazdonnuju propaść. Treba było naprawy i to samaj radykalnaj. Pryšoŭ majowy dziaŭžaŭny pierawarot 1926 h.: sanacyja, azdaraŭleńnie... Nia lohka adnak wylačycca z chwaryby pierajšoŭšaj u nałoh, a ũ recydywie (paŭtonaj chwarybie) zachwaty chwarybnyja bywajuć jašče silniejšymi i niebiešpečniejšymi.

Hetak dachodzimo da časou najnawiejšych. Što dzieicca pa celym našym Krai siańnia? Woźmiemo choć-by pytańnie padniaćcia kultury ziemlarobskaj, u čym zacikaŭlena ũ nas dobrych 80 procentaŭ usiaho nasielnictwa. Astawańnie ũ stanie pieršabytnym niebiešpečna, bo pahražaje hoładam, małaziarny-ž i da taho razburany stan ziemlarobski ũlasnymi siłami padniacca nikoli nia zdoleje. Patrebna dzieła hetaha arhanizawanaja pomać uradowaja i samaŭradawaja. Na pieršy pahlad čaławieku sa starany zdawałasja-b, što ũsio ũ paradku: hrašowaja dapamoha ad Uradu jdzie, Samaŭrady abkładajucca wysokimi na hetu metu padatkami, tam-siam pajawicca niejkaja fachowaja arhanizacyja ziemlarobskaja, škoła i h. d. Adnak jość tut niešta, što „zwyčajnamu woku“ niedastupna. I tak: budźma spra-

wiadliwymi i pryznajmo, što ũrad kładzie na ziemlarobstwa wydatki susiom paważnyja. Toje samaje i samaŭrady. Ale treba pryznać i toje, što zapamoha uradowaja, najčašćiej u formie pazyčak, daloka nia kožnamu dastupna: raz dzieła taho, što wysoki biarecca pracent, a druhoje, waźniejšaje, što pazyčku ũradawuju možna dostać nia jnakš, jak tolki cierz polskuju ziemlarobskuju, ci kredytowuju arhanizacyju, jakaja, samo saboj rozumiejecca, pamahaje ũ pieršuju čarbu swaim siabram. Bielarusy-ž i Ličwiny, nia choćučy zapiswacca ũ arhanizacyi polskija, astajucca ũ bolšaści wypadkaŭ biaz pomačy i tak dalej hibiejuć.

Skaža niechta, čamu-ž Bielarusom i Ličwinom nie arhanizawacca samym, biez Palakoŭ. Adkaz hetaki: i Bielarusy, i Ličwiny arhanizujucca. Tolki niwodnaja samadapamahowaja arhanizacyja nia moža istnawać i pracawać biaz pomačy sa starany: ad uradu, samaŭradaŭ. Bielarusy i Ličwiny hetaj pomačy, reč peŭnaja, nia majuć i tamu ũ dziejnaści swajej nia mohuć raŭniacca z arhanizacyjami polskimi, jakija pomać hetu majuć. U hetym i zahwadka, ale tut daloka jšče nie kaniec.

Jak uradowaja, tak i samaŭradawaja zapamohi polskimi ũ nas arhanizacyjami wykarystoŭwajucca na škodnuju dla nas pracu, prywučajučy naša nasielnictwa nie da aktyŭnaj pracy nad padniaćciem swajho dabrabytu, a tolki da demoralizujučaha tannaha ahladańnia na pomać i wyhady, jakija daje zapisawańnie ũ polskija arhanizacyi. Dla jasnaści rečy dadamo, što padmoha maralna apraŭdywajecca tolki na *arhanizawańnie* takich arhanizacyj, jakija, raz pastaŭleny na nohi, utrymajucca pašla pry žyćci swaimi ũžo tolki siłami. Ab žyćciadzolnaści polskich arhanizacyjaŭ u nas skazać hetaha nielha i tamu hroš publičny na ich wydawany, jość hrošam stračany.

A što ab arhanizacyjach biełaruskich, ličoŭskich i inš. u našym Krai?

Jany istnujuć taksama, tolki biaz pomačy — sami pamahać nia mohuć. Uradowaj pomačy dla ich i spadziawacca nielha. Kryšku jnakš staić sprawa ũzajemaadnosinaŭ biełaruskich arhanizacyjaŭ samadapamahowych z samaŭradami; asabliwa tymi, kudy pa wybarnamu prawu prajšli nia tolki Palaki, ale i... Bielarusy.

Tut ũžo woš-woš ũsmiachałasja dola sprawiadliwaści i dla Bielarusou: biełaruskija pradstaŭniki mahli ũrešcie pryznać roŭnuju prynamsia dolu dapamohi arhanizacyjam jak polskim, tak i *biełaruskim*. Zrozumeli heta adnak i Palaki hrejučyjasja ũ cioplych arhanizacyjach polskich, abo imi „niawidomaj rukoj“ tolki kirujučyja i... sprawa končana. Try ministry sanacyjnaha ũradu, ministry: ziemlarobstwa, ziarnychnych reformaŭ i ũnutranych spraŭ wydali anahdaj zahad, sutnaść jakoha miž inš. u tym, što samaŭrady „abdajucca“ prawam žbirać padatki, ale pry wydawańni zapamohaŭ musiać kirawacca wyšnazywym

Wielmi Paważanamu Wydaŭcu „Biel. Krynicy“,
pašlu ALBINU STEPOWIČU
ũ dzień Jahonych imianinaŭ, ščyryja požadańni
składaje

Redakcyja „B. Krynicy“.

Wilnia, 1.III. 1929 h.

ministerskim zahadam, jaki Bielarusau taksama minaje, štučna, jak dahetul, pry žyćci padtrymliwajučy arhanizacyi polskija.

Uspomnienym zahadam pa zasłužie musiać zaniacca biełaruskija pašly i senatary. Tut-ža dosyć šćwierdzić, što Palaki za try blizka hady „sanacyi“ ničoŭha nie zabyłisia i ničoŭha nie naučylisia: sami „niadbałyja i hultajawatyja“ — hetak kaiŭsia publična z Wařawy praz radyjo Palak dyrektor Szczepan Mędrzecki ũ niadzielu 24 lutaha ũ časie 14.40—15.00 hadz. — choćuć ũsćiaž tolki zahadywać dy kirawać.

Pieršy etap het'kaha „kirawańnia“ dawtoŭšy byŭ Polšču da bankructwa, jakoje ũ apošniuju tolki chwiliŭno bylo operatyŭna adkłoniena majowym pierawarotom. Nia što inšaje, jak toje-ž strašydła bankructwa mahło nadyktawać Palakom i ũspomnieny „zahad troch“. Kab hety pačyn mieŭ dadatnija pašledztwy, bolš jak sumliwajemsia. Heta ũ halinę ziemlarobstwa.

U lasnoj haspadarčaj palitycy polskaj u našym Krai bačamo toje-ž samaje, a samyja šwiedamyja sprawy Palaki nazywajuć hetu palityku... *rabunkowaj!*

Z usiaho hetaha dla nas Bielarusau lohičny wysnawak het'ki:

✓ 1. žyćcia swajho haspadarčaha nia možamo lučyć z žyćciom polskim, bo samo jano mała tałkowaje, a da taho kirujecca palitykaj kraj naš wyzyskiwajučaj,

✓ 2. adziny ratunak ad hality i žabractwa dla nas jość tolki ũ swaich arhanizacyjach biełaruskich, waźnaść jakich budzie raści z likam siabroŭ u ich. Pawiadzie heta da naprawy našaha dabrabytu pry siańniešnich umowach moža pawalniej, ale zatoje całkom peŭna.

3. Tyja-ž, čto majuć siańnia ũplywy ũ krajowych arhanizacyjach polskich — „Kółko Rolnicze i inš — i žjaŭlajucca sapraŭdnymi hramadzanami Kraju, musiać pracu biełaruskuju pryznać nia tolki karysnaj, ale i nieabchodnaj.

Z hazet.

Narešcie i Łuckiewič...

„Сялянская Ніва“ ũ numary 2 s. h. zmiaščaje pad zahałoukam „Mienskaja Žwiazda“ ab žanhlorach lewaj frazaju“ woš takija wiestki: „Mien. hazeta „Žwiazda“ orhan kompartyi ũ Nr 39 (3147) z 19 h. lutaha hetak piša ab Astroŭskim i Łuckiewiču:

„Častka drobna-miaščanskaj intelihiencyi adyjšła ad lahieru nacyjanalna-wyzwalenčaj baracby. Adyjšou Astroŭski... Adyšoŭ i Łuckiewič, jaki žanhliuruje „lewaj“ frazaj, ale faktyčna žjaŭlajecca zdradnikam nacyjanalna-wyzwalenčaj baracby, zdradnikam intaresaŭ biełaruskaha pracouñaha narodu...“

Padajem biez komentaraŭ.

Wajennyja daŭhi i spłaty adškadawańniaŭ.

Walikaja wajna, jak wiadoma, kończyła pieramohaj Francyi, Anhlji i Ameryki nad Niamieččynaj i Austryjaj. Austryja pierastała istnawać jak wialikaja dziażawa: jana raspałasja na niekalki samastojnych dziażawaŭ, a pry ciapierašniaj Austryi astałasja tolki daŭniejšaja jaje stalica Wienu i niewialiki kawałek terytoryi z čysta niamieckim nasielnictwam (usiaho kala 7 milijonaŭ). Ciapierašniaja Austryja pierazywała i jašče pierazywaje finansawy i ekanamičny kryzys, zatym z jaje trudna spahnać jakikolwiecy wajenny doŭh.

Susim nia toje z Niamieččynaj. Heta dziażawa bahataja z boku finansawaha i ekanamičnaha, dyk jaje prymusili płacić daŭhi i wajennyja adškadawańnia. Na jaje ŭzwalilisja za toje što jana byccam wyklikała wajnu i narabiła hetulki biady. A wiadoma — čto prajhraŭ, toj i winawat, a čto winawat, toj i płaci. Zatym pawodle wersalskaha dahaworu pieramożcy prymusili Niamieččynaj płacić za ŭsie straty i škody зробlenyja wajujučym z Niamieččynaj dziażawam.

Ale kolki płacić? Bojš jak dwa hady ličyli ŭsie straty i škody i ŭrešcie 27.IV.1921 h. adumysłowaja komisija pastanawila, što Niamieččyna ma je zapłacić 132 milijardy załatych marak. Zdawalašja, što sprawa ŭžo skončana i Niamieččynie astałasja tolki spłacić hetu wializarnuju sumu. Adnak stałasja toje, čaho ničto amal nie spadziawašja. Niamieckaja marka palaciela ŭniż tak skora, što praz jaki tydzień za jaje nia možna było kupić i adnaho siernika. Dajšo da taho, što za jajko, abo hazetu płacili pa milijardzie marak.

Što rabić? Spačatku komisija dumala, što woźmie z Niemcaŭ siłaju, ale ciapier prakanałasja, što hołaha nie abdziareš. Treba było mianiac taktyku. Bo-ž nia možna rezać kurycy, jakaja ma je niešci załatya jajki! Jaje treba nakarmić i dahledzić. Kab Niamieččyna mahła ačuniać i ŭzmacawacca, jaje pačali karmić amerykanskimi dalarami — pażyčkami, a Francyja na ŭsialaki wypadak zaniała ŭ studzieni 1923 h. swaim wojskam wielmi waźny niamiecki pramysłowy abšar — Ruhr, kab mieć u rukach załoh i kab mahcy jšče bolejš pacisnuć Niamieččynaj.

U kastryčniku taho-ž samaha hodu Niamieččyna ŭziarnułasja da sajuźnych dziażawaŭ z prapanowaj sklikać komisiju ekspertaŭ, kab jany wyskazalisja, ci Niamieččyna moža płacić ci nie? I woš heta komisija apracawała plan spłaty daŭhoŭ. Hety plan ad swajho amerykanskaha aŭtara byŭ nazwany planam Doves'a (čytaj: — doŭsa,) jaki byŭ staršynioju hetaj komisii.

Plan Doves'a naznačyŭ Niamieččynie płacić praz pieršyja try hady pa paŭtara milijarda

załatych marak, a na dalej koźny hod pa paŭtracia milijarda, nie haworaćy ničoha ab tym, kali heta plata ma je końcycca. A kab Niamieččyna akuratna płaciła, pastawili nad jejnymi finansami nahladača amerykanca Parkera Gilberta (čytaj: — džilberta). Niamieččyna apynułasja ŭ trudnym pałažeńni. Praz pieršyja hady wyplačywała akuratna wyznačanuju sumu. Ale apošnim časam zajawiła, što płacić pa paŭtracia milijarda nia moža i prasila pierahledzić usiu sprawu dy zmienšyć doŭh. Pry hetym jana ličyła na Ameryku, ale Parker Gilbert zajawiŭ, što Niamieččyna moža płacić nawat paŭtracia milijarda ŭ hod.

U hetakich abstawinach dnia 11. II. s. h. sabrałasja ŭ Paryży komisija ekspertaŭ (značou), jakaja ma je wyrašyć hetuju sprawu. Sabralisja tamaka ŭsie tuzy anhliskaha, francuskaha, amerykanskaha i niamieckaha kapitału i pad pawadyrstwam amerykanca Junga radziać ŭžo katory čas dy nia mohuć dajsci da nijakich pastanowaŭ.

Paryžskaja konferencyja ekspertaŭ ma je wialikaje značeńnie nia tolki dla Niamieččyny, ale i dla druhich dziażawaŭ. Sprawa ŭ tym, što Anhlja i Francyja wielmi zadaŭžylisja padčas wajny ŭ amerykanskich bankach. Ameryka spahniaje ad ich doŭh, ale jany kažuć, što addaduć tolki tady, kali addašć im Niamieččyna. Ameryka z hetym nie zhadžajecca i kaža, što spłata adškadawańnia Niamieččynaj — heta adna reč, a spłata daŭhoŭ Amerycy — heta reč druhaja. I zatym Ameryka (U.S.A.) damahajecca ad Anhlji i Francyi spłaty daŭhoŭ niezaleźna ad niamieckich adškadawańniaŭ.

Taksama pamiž Anhljaj i Francyjaj jošć supiarečnašci, bo Anhlja choča z Niamieččynaj spahnać adno hetulki, kolki jana prymušana płacić Amerycy, a Francyja chaciela-b spahnać nia tolki toje, što treba płacić Amerycy, ale tak-ža za straty i škody зробlenyja padčas wajny niamieckim wojskam u Francyi.

Woš komisija ekspertaŭ ma je rasputać i hety wuziel supiarečnašciaŭ i znajšci wychad z trudnaha pałažeńnia, u jakim apynulisja i pieramożcy i pieramożanyja. Ci komisija znajdzie hety wychad, pakažuć najbliźešyja tydni.

A tymčasam hetyja supiarečnašci, jakija istnujuć pamiž kapitałam paasobnych dziażawaŭ, adbiwajucca pieradusim na pracounych masach. Jak wiadoma, u Anhlji, Francyi i Niamieččynie jošć wialikaja masa biezrobotnych, katoryja nia mohuć zarabić ni dla siebie, ni dla dziażawy. Tyja-ž, što majuć rabotu, pawinny zarabić nia tolki dla siebie i dziażawy, ale i na spłatu daŭhoŭ — zatym musiać płacić u skarb wialikija padatki, jakija časam nie pa silie pracounym horadu i siała. Adhetul pierad koźnym uradam,

Interpelacyja

pašla Alb. Stepowiča i siabraŭ da Pana Ministra Wierawyznańniaŭ i Publičnaj Ašwiedy ŭ sprawie pahrozy zabićciom, stasawanaj kiraŭnikom pačatkowaj školy ŭ Kluščanach, Miečysławam Zaorskim, da wučnia tej-ža školy Janki Šymkawiča.

Kiraŭnik polskaj pačatkowaj školy ŭ Kluščanach Miečysław Zaorski (Wilenskaje Wajew.) byŭ wielmi časta abwinawačawany bačkami dawieranych jamu dziaćiej pierad školnymi ŭładami za roznyja prastupki kryminalnaha charakteru, jak: deprawacyja (raspusta) wučnicy, pabićcio adnaje matki i h. d., adnak nikoli za heta nia byŭ karany, praŭdapadobna dziakujućy swajmu teroryzawańniu (zastařywańniu) pry daprosie šwidkaŭ z pamiž wiaskowaj ludnašci.

U kancy minułaha hodu adnaho dnia wučciel Zaorski paklikaŭ u swajo pamieškańnie wučnia swajho Janku Šymkawiča, pastawiŭ jaho „ŭ kut“, pašla ŭziaŭ u ruku strelbu i kryknuć: „Ty złodziej, bandyt, za ŭsio twajo samawolstwa zastrelu ciabie“. Heta kažućy zarepetawaŭ (zaprawiŭ) strelbu dy škirawaŭ lufu na chłapca, katory pad uraźańniem hetaj strašennaj sceny dastaŭ nerwowuju ataku (admior).

Šwidkam hetaha zdareńnia była Razalija Šymkawič, dziakujućy interwencyi (umiašańniu) katoraj Zaorski spyniŭ dalšaje ździekawańnie nad Jankam Šymkawičam i katoraja apawiadała ab hetym, miž inšym, Wiktaru Smalenskamu.

Usie ŭspomnienyja asoby żywuć u Kluščanach.

Treba zaznačyć, što pašla hetaha wypadku nerwowuja ataki ŭ Janki Šymkawiča pačali paŭtaracca i nashuŭ pačaŭ jon zapadać na zdaroi.

Dziela hetaha interpelanty pytajucca ŭ Pana Ministra:

Ci ma je namier u hetaj sprawie prawiešci śledztwa i surowa pakarać winawataha?

Warszawa, dnia 18 lutaha 1929 h.

Interpelanty.

jak u pieramożcaŭ, tak i ŭ pieramożanych staić wialikaje i waźnaje pytańnie: Ci narod wydziażyć uwieš padatkowy ciażar i ci spłacić uwieš doŭh bahataj Amerycy, katoraja nia choča ŭstupić ani hrošyka? Kali-ž usie majuć płacić, to ja kim sposabam i skul. Ci hetyja pytańni raźwiazaja paryžskaja komisija i jak ich raźwiazaniama wiadoma; zatym za pracaj hetaj komisii śladzić nia tolki finansawy świet, ale i palityčny.

Komisija pakul što ŭsie swaje narady dziażyć u wialikim sakrecie i nia publikuje ničoha, što haworycca na jejnych pasiedzańniach.

Ab haspadarcy

Kolki i jakoha dać hnojju?

Šmat čaho patrebnaha ŭ haspadarcy možna dawiedacca z knihi, abo z hazet. Ale nikoli nielha z knihi dawiedacca ab tym, kolki sapraŭdy štučnych hnojŭ treba dać na toje ci inšaje pole, pad tuju ci inšuju rašcinu. A heta-ž jošć tak waźnym, bo jak nadbytak, tak i niedachop adnaho choć-by tolki ŭhnajeńnia moža spryčynicca da taho, što ŭsia praca i košty samych ŭhnajeńniaŭ pojduć na marna. Kab hetak nia stałasja, treba zaŭsiody prabawać swaje hrunt, jakich ŭhnajeńniaŭ jany patrabujuć, ci jnakš kažućy, treba zakładać hnojnyja proby.

Što takaje hnojnaja proba, jak jana robicca i čaho moža nawučyć?

Na ŭsio heta chaj adkaža nastupny wielmi prosty pryklad. Chočam napr. dawiedacca, ci aplacicca hnoić danaje pole azotniakom pad awios, ci nie aplacicca? Pastupajem hetak: wybieremo kusok pola adnolkawaj jakašci, dobra jaho spracujem, admierym dzwie roŭnyja poruč z saboj lažacyja pałoski, napr. pa 10 m. udoŭki i ŭšyrki. Na adnej z hetych pałosak razišujem roŭna napr. 10 kg azotniaku *), a na druhuju pałosku nie damo ničoha. Pahnojnenaja pałoska pašla hetaha prybaranujecca, kab ŭhnajeńnie dastałasja ŭ hlebu, a cierz 7-10 dzion abiedz-wie pałoski zasiejucca roŭnym množstwam adnolkawaje siaŭby, napr. pa 15 kg aŭsa na koźnuju pałosku. Zasiejenaje ziernie pašla hetaha adnolkawa dahladajecca i staranna špielicca.

Žbirajecca i małowicca ŭradžaj z koźnaj pałoski asobna. Ważycca pry hetym jak sałoma, tak i ziernie, a da taho raŭnajecca jšče jakašć ziernia i sałomy z pałosak hnojnenaj i niahnojnenaj.

Što pry hetym moža zdarycca? Zwyčajna — abo ŭradžaj na hnojnenaj pałoscy budzie roŭny z ŭradžajem na pałoscy niahnojnenaj, abo — što zwyčajna i bywaje — ŭradžaj na hnojnenaj pałoscy bywaje bolšy. U wypadku, kali ŭradžaj na hnojnenaj pałoscy budzie roŭny z ŭradžajem na pałoscy niahnojnenaj, aznačala-b heta, što danaja hleba azotnych ŭhnajeńniaŭ ma je ŭ sabie dosyć i dadawańnia ich nie patrebnaje. Kali-ž-by adnak ŭradžaj na hnojnenaj pałoscy byŭ bolšy, čymśia ŭradžaj na pałoscy niahnojnenaj, dyk aznačala-b heta, što hnojneńnie azotom maŭlo-b aplačywacca. Kažu „maŭlo-b“, a nie kažu prosta „aplačywałasja-b“. H. zn. — što jošć jašče niešta, što akančalna wyrašaje aplačywańnie ci nieaplačywańnie štučnych ŭhnajeńniaŭ. Hetym „niešta“ jošć padrachawańnie, što daražeć ziemlarobu pryštosia-b: ci tych, u danym wypadku 10 kg štučn. ŭhnajeńnia i praca, ci heta nadwyška ŭradžaju z 10-ci kg štučnaha ŭhnajeńnia na hnojnenaj pałoscy? Naprykl. z niahnojnenaj pałoski było namaločana 150 kg aŭsianoha ziernia, a z hnojnenaj 200 kg. Roźnica 50 kg była dasiahnuta wydatkam na 10 kg azotniaka. Pierawioŭšy hetyja cyfry na ŭradžaj z 1-ho ha atrymajem, što pryrost 500 kg aŭsa kaštuje ziemlarobu wydatak na 100 kg azotniaku i pracy. Za 500 kg aŭsa płacić siahońnia 155 zł., a za 100 kg azotniaku tolki 39 zł. Znača, z adnaho ha ziemlarobu, ŭżywajučamu pad awios štučnaje ŭhnajeńnie, astajecca čystaha dachodu (155—39) = 116 zł. Jasna, što wyrachawańnie jošć i taki ziemlarob

używać štučnyja ŭhnajeńni budzie susiom biaz ryzyka i nie „na ślepa“.

Heta jošć tolki najprašciejšy wypadak prabawańnia adnaho ŭhnajeńnia. U žyćci-ž zdarejacca zwyčajna patreba prabawać danuju hlebu na niekalki (dwa-try) ŭhnajeńniaŭ. Rabić hetkija proby bywaje ŭžo ciažeć i sam niaškoleny ziemlarob, biez asabistaj pomaćy ahranamičnaha instruktara, ich prawiešci nie patrapić. Naahuŭ-ža hnojnyja — i inšyja — proby bywajuć duža prostyja. Wymahajuć tolki dbajnašci i akuratnašci pry prawodzańni. U praciuym wypadku karyšci z ich nia było-b nijakaj.

Pašla ŭsiaho hetaha lišnie było-b jašče dakazawać karyšć hnojnych probaŭ: jana widawočna, a dla pačynajućych pracy z štučnymi hnojneńniami i nieabchodna. Heta jošć adziny dahetul znany ślach da razumnaha haspadarańnia.

Na kančatak sloŭ paru ab praktyčnym prawiedzieńni ŭ žyćcio hetych probaŭ. Zrozumiełaja reč, što na ŭsio heta patrebnaj ŭsio-ž kawałek hruntu, i to nie najhoršaha. A heta zrabić drobnamu ziemlarobu nie zaŭsiody lohka. Tamu celyja wioski (nawat dzwie i bolš), z adnolkawymi bolš-mieš hruntami, pawinny lučycca ŭ probnuju supalku. Razam lahčej mohuć dastać nia tolki fachowuju paradu ad specyjalista, ale i hrašowuju na heta dapamohu ad samaŭradawych ustanowaŭ (hmina, pawiatowy sojmik).

Čym bolš budzie ŭ nas probnych stancyj, tym chutčej wybrydziem na roŭnuju darohu dabrabytu. Ad nas samych heta zaleža.

Inż. Ad. Klimovič.

*) Kaštuje 3 zł. 90 hr.

Praŭnyja parady.

Tamašu N.

Pytańnie: Ci moža bačka raździalić majemaść biaručy časć dla siabie, dla swajej żonki (maja matka) i dački i hetyja časći apisać dla adnaho syna? (Majemaść nadzielna).

Adkaz: Heta zrabieć jon moje poŭnaje prawa; moža nawat pieradać hetuju majemaść, jakoj jon peŭna ŭładaje i jakaja jość pawodle prawa jahonaj ŭłasnaściu, kamu zachocza.

Dziedawamu ŭnuku.

Pytańnie: Moj bačka ŭmirajučy pakinuŭ testament, u jakim rasparadziŭsia, kab ja ŭtrymliaŭ pry sabie no haspadarcy jahonuju żonku (maju mačychu) praz usio jejnaje żyćcio, a siasstry, kali jana budzie wychodzić zamuż, kab wydaŭ pasah. Maja mačycha z siastroj niezdawoleny hetym testamentam, schawali jaho i nia chočuć padawać da začwierdźańnia. Što rabić kab hety testament začwierdzić?

Adkaz: Testament u praciahu adnaho hodu času ad dnia śmierci testatara (Wašaha bački-niabošcyka) treba padać u Akrużny sud na začwierdźańnie. Kali-ż mačycha z siastroj nia chočuć addać testamenta da začwierdźańnia, dyk Wy žwiarnieciusia z pišmiennaj prošbaj da prakurora pry Wil. Akrużnym Sudzie, padajučy tych świedkaŭ, katoryja byli prysutnymi pry śpisywańni hetaha testamentu testataram, prosiacy, kab prakuror rasparadziŭsia zabrać hety testament ad mačychi praz palicyju dziela pieradačy jaho ŭ Akrużny Sud na začwierdźańnie. Da padania treba dałučyć metryku ab śmierci testatara (wašaha bački).

Jazepu M—u.

Pytańnie: Moj brat, kab uchilicca ad zapłaty mnie 180 zł., jakija prysudziŭ Sud, pieradaŭ swaju majemaść swajej żoncy. Ci zyšču ja prysudźanyja ad jaho hrošy?

Adkaz: Prasiecie Sud, kab akt prysudu, dziela jaho wykanańnia, pieradaŭ Sudowamu kamorniku, katory hetyja hrošy zyšču.

W. Piatuchu.

Pytańnie: Bačka adnaje asoby kupiŭ u 1907 h. 20 dzies. ziamli. Letas hety bačka pamior pakidajučy pa sabie żonku i dačku, katoraj ciapier 17 hadoŭ. Hetaja dačka choča ciapier adpisać (achwiarawać) dla mianie 5 dzies. ziamli. Dzie i ŭ kaho moźna zrabieć praŭny dokument na hetych 5 dzies. i ci moža dačka hena heta zrabieć?

Adkaz: Hetaha jana sama zrabieć nia moža, bo jak niepoŭnaletnaja da hetaha nia maje prawa. Apiakuny nad jejnaj majemaściu tak-ža nia mohuć z hetakaj wolaj nialetnaj zhadžacca. Dyk jak widać z hetaj sprawy ničoha nia wyjdzie, pakul dačka hena sama nie darašcie da 21 h. żyćcia.

Ščyryku.

Pytańnie: Letas u nas prawodzili šasu i ziamli šmat pola z pasiewami. Ci možam što wysudzić i kudy žwiartacca?

Adkaz: Pieradusim treba dawiedacca, jakaja heta daroha: pawiatowaja, kazionnaja ci hminnaja. Kali kazionnaja, to tady žwiarnieciusia da wojta, kab jon prasiŭ komisiju i acaniŭ wašy straty. Tady žwiarnieciusia da jaje instytutcy, jakaja prawodzila hetu šasu, kab wam hetyja straty wypłaciła. A kali heta daroha pawiatowaja, abo hminnaja, to taksama treba kab komisija acaniła straty, ale tady žwiarnieciusia ŭ hetaj sprawie da pawiatowaha „wydziału“, kab rasparadziŭsia dakanać acenku i wypłacić wam straty. Kali-b wam u hetym admowili, dyk sprawu hetu z acenačnym aktam pieradajcie ŭ Sud: wyjhracie.

RADY AHRANOMA.

Pytańnie:

Nr. 8. Letas ja pasieiŭ lubin na nasieńnie, ale nie pašpieiŭ jaho nia tolki sabrać, ale nawat uwosieni i zaarać. Na heta pole chleŭnaha hnoju wywieści nia moźna — pierašk dźajuć rečka i hory.

Ci moźna na hetym miescy na wiasnu, abaraŭšy i dadaŭšy jakoha-niebudź štučnaha hnoju, sadzić bulbu? W. P. ŭ Z.

Adkaz:

Nr. 8. BULBA PA LUBINIE.

W. P—u ŭ Z. U Wašym pytańni nie chapaje niekulkich waźnych danych, biez katorych nielha dać adkazu poŭnaha. Miż inš. niawiedama, jakaja hleba na hetym poli i ci lubin na jej byŭ dobra ŭdaŭšysia. Pa prawilu lubin pad bulbu musiŭ by być zaarany ŭwosieni. Nu ale kali ŭ Was użo tak stałasja, dyk starajciesia jaho zaarać wiasnoj čym chutčej; sprawa jšče nie prajhrana, asabliwa kali hleba lahčejšaja. Rachujučy, što lubin Waš wyras letas siarednie, azotnych ŭhnajeńniaŭ štučnych šmat dadawać nia treba. Rannaj wiasnoj dajcie na hena pole na ha. (hektar) najmieniš 6q (=36 pudoŭ) kainitu, damiašaušy da jaho ciesa pierad razsiewam 3q (=18 pudoŭ) thomaslaku. Heta na wypadak, kali hleba lahčejšaja. Kali-ż by jana byla ciažejšaj (hlina, hlej), dyk dajcie žmiašaušy na ha. 3-4q kalijnaj (patasowaj) soli z 2q superfosfatu Akramia taho, niezaleźna ad hleby, kali lubin byŭ słabiejšy, dyk treba pahnaić i hnajami azotnymi: na 1 ha 1-2q sierna-amonnaj soli, abo azotniaku, najpaźniej za tydzień pierad sadźeńniem bulby.

DA NAS PIŠUĆ.

KULTURNAJA PRACA.

w. Haradzišča, Baranawickha paw. U našaj wioscy jość hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kult., jaki ŭ mieru mahčymaści starajecca pracawać nad ašwiedamleńniem susiednich wiosak i pašyreńniem rodnaj kultury. Pi-raškody ŭ pracy biazumoŭna spatykajuca, ich treba pieramahać.

3. II s. h. teatralnaja hrupa našaha hurtka ładziła pradstaŭleńnie ŭ susiednij wioscy Litoŭcy. Hladzielnikaŭ bylo wielmi šmat, kolki mah-ła chata žmiašcić.

Adyhrany byli pjeski „Mikitaŭ łapać“ i „Boty“, pašla byli deklamacyi tworaŭ biełaruskich piešniaroŭ. Artysty-amatary wielmi dobra wykalanali swaje roli.

Dziakujučy tamu, što jość u nas hurtok B. I. H. K., naša moładź pierastała pić harelku, a zaniałasja karysnaj pracaj dla siabie i ŭsiaho biełaruskaha Narodu. My, staryja, hledziacy na ŭsio heta wielmi ciešymsia. Woš heta adziny sposab dla paprawy moładzi. Pažadana, kab usia moładź, jak našaj wioski, tak i inšych wiosak susiednich, zaniałasja-b hetaj karysnaj pracaj. Takuju moładź usie paważajuć, i ličucca z joj, jak z paważnymi ludźmi. Dyk, pamahaj Boža pracawać, raźwiwacca!

Stary M. Z.

AB ARCYBISKUPSKAJ ZABARONIE.

Brasłaŭski pawiet. Wydajučy swaju adozwu, Wil. Arcyb. chiba-ż spadziawausia mieć dobryja dla siabie wyniki. Ale nia tudy pajšło... Što-ż skazali kataliki-Biełarusy, pačuŭšy z kazalnic arcybiskupskuju zabaronu čytać i pašyrać „B. Kryn.“ dy naležyć da B. Ch. D.? Nia wiedaju, jak dzie, ale ŭ našym Brasłaŭskim pawiecie badaj što pa ŭsich parachwijnach nastroi i dumki sialan Biełarusau byli adnolkawy, bo ŭsie kazali, što adozwa Wil. Arcyb. kryuźdzaćaja niesprawiadliwa nas Biełarusau, maje na mecje palityku. Dziela hetaha zabarona hena astałasja niawykanaanaj. Biełarusy-kataliki nie pačuwajuca winawatymi prad Boham i sumleńniem za toje, što čytajuć „B. Krynica“ i naležać da BChD. i nie pierastajuć wieryć, što praŭda ŭrešcie pieramoža.

Puha.

MOŁADŹ, APAMIATAJSIA!

M-ka Astryna Lidzkaha paw. U našym m-ku Astrynie moładź wielmi niešwiadomaja. Mała chto ŭmieje čytać i pisać. A jak čalawiek ciomny, dyk nia choča i wučycca. Naša moładź, zamiest rabić kulturna-prašwietnuju pracu, tarmozić jaje. Chłapcy wielmi „prasławilisia“ ŭzajemnaj hryźnioj i častymi bojkami. Ad chłapcoŭ mała astajuca i dziaučaty, jakija zamiest kab dawać chłapcom dobry prykład, taksama żywuć miż saboj u wialikaj niazhodzie. Woš adnaho razu pryšlosia mnie bačyć, jak dziaučaty, asabliwa: T. N., N., N., S., K. i šmat inšych, miż saboj swarylisia; prosta da bojki dachadziła. Abzywiali adna druhuju roźnymi brydkimi sławami. Soramim!

My časta čytajem u swaich hazetach, što taja moładź, jakaja pačała pracawać nad saboj, stałasja karysnaj nia tolki sama sabie, ale i swaim bliźnim i ŭsiamu swajmu Narodu. Dyk ci nie para, kab i naša moładź padumała nad uzhadawańniem samych siabie?!

Ci-ż nia lepš budzie, kali naša moładź załoža ŭ m. Astrynie hurtok B. I. H. i K. i zhurtawaŭšysia kala takoj kulturnaj placoŭki, zamiest laicca i raźbiwacca, jak heta bylo i jość. Biazumoŭna—lepš i hetak być musić.

—o—

U našaj škole jość wučycielka biełaruskaj mowy, ale sapraŭdy nazywać jaje hetak nia warty. Jana na lekcyjach biełaruskaj mowy zaŭsiody hawora tolki papolsku, bo biełaruskaj mowy nia wiedaje, a dziaćiej, niawiedama čamu, abzywaje „balšawikami“. Čamu? nictu nia wiedaje, a wučycielka hetaha nia kaža. Dziŭnaje wychawańnie!

M. Ščyryk.

MOŁADŹ, DA PRACY!

W. Buchaŭščyna, Niešwickaha paw. Dzie biednata—tam i ciemnata — kaža prykazka. Ale heta nia susim praŭda. Naša wioska takaja bied-

naja, što nia wiedaju, ci jość dzie druhaja takaja na świecie, ale kab była užo takaja ŭ našaj wioscy ciemnata, dyk hrech skazać. U minułyja hady moładź naša krychu kratałasja i pakazała, što jana nia susim tak užo ciomnaja. Stawili spektakli, śpiawali swaje rodnaja biełaruskija pieśni, deklamawali pryhożyja wieršy. Wiesialej bylo i staršym hladzieć na swaju budućyniu i jany, padachwočany moładździu, taksama bralisia da ašwietnaj pracy: padawali deklaracyi na rodnuju biełaruskuju školu. Ciapier niejak krychu naša moładź prysnuła, dyk i starejšyja apuścili ruki.

Dyk moładź, da pracy! Nia moźna hultajawać. Zarhanizuj, darahaja moładź, u našaj wioscy hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury i pracuj dziela dabra swajho i biełaruskaha narodu. Hledziacy na wašu pracu dapamohuć wam i starejšyja. Tolki praz arhanizacyju i ašwietu moźna dajsci da lepšaj budućyni.

Zorka.

STATYSTYKA.

Nowy-Dwor, Lidzkaha paw. U m-cy śnieżni 1928 h. u nas byŭ śpis ludziej — statystyka. Treba adznačyć, što i ciapier, jak i ŭ 1921 h. dzie, rabili hetuju pierapiš polskija wučyciali hmynnaja pisarki i inšyja panki. Ab sympatyi hetych pierapišcykaŭ da Biełarusau chiba pisać jość lišnim, bo i tak usie dobra ab hetym wiedajuć. Adnak u hetaj pierapisi 1928 h. rubryka biełaruskaja ŭ našaj hmynie ŭzrasła ŭtraja. U 1921 h. u nas naličyli tolki 1.334 Biełarusau, a ŭ 1928 h. — 4.327. Zatoje Palakoŭ pamienšała bolš jak na 2 tysiačy. Jak bačam, dyk świedamaść biełaruskaja rašcie. Dobra bylo-b—kab z koźnaj hminy padawali takija wiestki: moźna bylo-b sastaŭić aħulnuju statystyku prynamsia choć pa pawietach.

Nowa-Dworski.

Z Wilni.

Apelacyjny Sud na „Hramadoj“ 28 lutaha s. h. pačaŭsia razhlad sudowaj sprawy nad „Hramadoj“ u Wilenskim Apelacyjnym Sudzie. Na Sud paklikana 27 świedkaŭ.

Śmierć Anny z Alachnowičau Umiastoŭskaj. 27 lutaha s. h. pamiarła majučyja 70 hadoŭ Anna Umiastoŭskaja, matka Fr. Umiastoŭskaha. Redakcyja „B.—Kr.“ na hetym miescy wyražaje hram. Fr. Umiastoŭskamu nad strataj koźnamu sercu ludzkomu darahoj matki, ščyraje spačućcio.

Nowy inspektor Prawaśl. Duch. Seminarij. Pawodle hazetnych wiestak na stanowišča inspektara Praw. Duch. Seminarij paklikany hram. Aleks. Michalewič, wučyciel Wil. Biel. Himnazyi.

Naša pošta.

Michasiu Ščyryku. — Z pryslanaha karystajem, dziakujem, pišecie časćiej.

Turčyku. — Prošbu Wašu spaŭniajam. St. St. — Na Wašu prošbu hazetu wam pasyłam. Jak paprawiacca Wašy warunki, nie zabywajciesia ab nas.

„Ungru“ — Hazetu wam pasyłam. Halijeŭskamu Hrošy ad Was atrymali. Hazetu pasylali wam ad Nowaha Hodu i dziwić nas. Čamu Wy jaje nie atrymliwajecie. Žwiarnieciusia na poštu. U Instytut pryslanaje pieradali.

Hrybu. — Atrymali, dziakujem. Pišecie da nas časćiej z Wašaje staronki. Łukašewiçu — Adras Waš zmienieny. Hazeta pasylajecca wam ad pačatku hodu.

Tamašnia mu N. — Atrymali, dziakujem, prošbu spoŭnim. Hazetu budziem pasłać, praŭnyja parady damo M. Ašmianskam u. — Z pryslanaha skarystajem, dziakujem, pišecie.

J. P. Za pryslanaje dziakujem, karystajem. Pišecie da nas ab roźnych u Was zdareńniach. A. Filewiču. — Prošbu Wašu pieradali ŭ kniharniu „Pahoniu“, jakaja knižku prošanuju, wam wyśle.

Pahadawu. — Atrymali, dziakujem, na abiecznaje čakajem. Dziedawamu ŭnuku. Praŭnyja parady dajem. Pakulniewiču. — Dramu Wašu atrymali. U hetaj sprawie wysłali wam pišmo.

Durejku. — Prošby Wašy spoŭnili. Sławianinu. — Z materyjału skarystajem, prošbu spaŭniajam. Adras „Sachi“: Wilenskaja 8. Hada-waja padpiska 3 zł., ab wysłańni hadawika „Sachi“ pawiadomim jejnuiu redakcyju.

Atrymali ad: Ks. Kurlandzkaha 33 zł. 53 hr. p. Šacha A. 13 zł. Arbeiter-Bucherstube 6 zł. Gudoly i Łukašewiča pa 5 zł. Rukiewiča 4 zł., Smyka 3 zł. Uści-nowiča 2, Bieluna i Jurgiela pa 1 zł.